

Wyrobisz, Andrzej

"Economic Expansion and Social Change: England 1500-1700", vol. 1:
"People, land and towns", vol. II:
"Industry, trade and government", C. G.
A. Clay, Cambridge [etc.] 1984 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 80/3, 625-627

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

w 1660 r. Wyjątkiem są lata dwudzieste XVII wieku, kiedy to spadek liczby podróży związany był z wojną trzydziestoletnią i udziałem w niej Danii.

Nieszlacheccy studenci znajdowali po powrocie zatrudnienie jako duchowni, urzędnicy miejscy lub profesorowie uniwersytetów. Brak badań nad dalszymi karierami studentów uczelni zagranicznych nie pozwala na wyciągnięcie ostatecznych wniosków dotyczących roli wykształcenia w karierze.

Podróże zagraniczne stanowiły kanon wykształcenia dzieci szlacheckich. W przypadku osób pochodzących spoza szlachty podróże były ukoronowaniem studiów w kraju. 74% studentów, którzy uzyskali tytuły magisterskie na uniwersytecie kopenhaskim, uzupełniało wykształcenie za granicą. Znacznie mniejszy procent rozpoczynał kształcenie na uniwersytetach zagranicznych. Również dzieci szlachty miały w większości odbyte wcześniej studia w założonej w 1623 r. akademii szlacheckiej w Sorø. Celem podróży dla większości studentów, zarówno szlachty jak i nieszlachty, nie było uzyskanie stopnia magistra. Spośród 870 studentów immatrykulowanych w Witenberdze w latach 1541—1630 jedynie 190 uzyskało promocje.

Główną część książki stanowi wykaz studentów duńskich podróżujących w latach 1636—1660. Na uwagę zasługuje też bibliografia relacji podróżników duńskich obejmująca 24 pozycje.

Książka Vello Helka pozostawia bez odpowiedzi wiele kwestii związanych z podróżami Duńczyków na studia w XVI i XVII w., jednak jest ona cennym przewodnikiem zarówno dla badaczy dziejów Danii jak i tych historyków, którzy interesują się podróżami w erze wczesnonowożytnej.

M. K.

C. G. A. Clay, *Economic Expansion and Social Change: England 1500—1700*, vol. I — *People, land and towns*, vol. II — *Industry, trade and government*, Cambridge University Press, Cambridge — London — New York — New Rochelle — Melbourne — Sydney 1984, s. XIV, 268; XII. 324.

Pomyślana jako podręcznik historii społecznej i gospodarczej Anglii w XVI—XVII w. książka C. G. A. Claya, wykładowcy w uniwersytecie bristolskim, spotkała się z bardzo przychylną oceną angielskich recenzentów. C. E. Challis swą recenzję w „*Economic History Review*” (t. XXXIX, 1986, nr 2, s. 296) zakończył konkluzją *It deserves to be widely read and admired*. Sądzę, że zasługuje ona również na uwagę polskich historyków i to nie tylko dlatego, że Polska dość często jest w niej wymieniana jako partner gospodarczy Anglii w XVI i XVII w., ale że mówi ona o ważnych przemianach gospodarczych i społecznych nowożytnej Europy i świata w sposób oryginalny i nowatorski.

Autor potraktował okres 1500—1700 jako zamkniętą jednostkę historii Anglii. Stąd przyjęta przez niego konstrukcja pracy: układ problemowy, a nie chronologiczny (wyjątkowo tylko przy omawianiu niektórych tematów autor wyodrębnia krótsze podokresy). Stwarza to wrażenie pewnej statyczności — jakby nic się w Anglii w ciągu dwustu lat nie zmieniło — co jest zresztą sprzeczne z zamierzeniami autora. Clay chciał bowiem pokazać jak Anglia, będąca peryferią gospodarczą, polityczną i kulturalną późnośredniowiecznej Europy, o strukturze ekonomicznej przypominającej kolonię, zasobna w żywność i niektóre surowce, ale niesamowystarczalna w dziedzinie wytwórczości przemysłowej, wyrosła na kraj całkowicie gospodarczo niezależny, o własnym przemyśle i dobrze rozwiniętym rolnictwie, będący ważnym elementem gospodarki światowej. Właśnie ukazanie, jak Anglia stopniowo włączała się w gospodarkę światową, jest najbardziej interesującą i najwartościowszą stroną książki Claya. Anglia — jak to podkreśla Clay — nie przestała być w tym okresie krajem rolniczym, w jej strukturze ekonomicznej około roku 1700 dominowało rolnictwo tak samo jak dwieście lat wcześniej, rewolucja przemysłowa dokonała się dopiero w XVIII w., ale dwa poprzednie atulecia zmieniły społeczeństwo i gospodarkę kraju, i przygotowały go do industrializacji.

Książkę otwiera rozdział o zaludnieniu Anglii nowożytnej. Wynika to nie tylko z uznania przez

autora potencjału ludnościowego za podstawę rozwoju gospodarczego, ale też z przyjęcia wskaźników demograficznych za podstawę do rozważań o wzroście gospodarczym. Dzięki osiągnięciom demografii historycznej ostatnich paru dziesiątków lat autor nie musiał ograniczyć się do podania ogólnych szacunków, lecz mógł przedstawić bardziej szczegółowe — także w zróżnicowaniu regionalnym — dane o zaludnieniu Anglii oraz omówić przyczyny wzrostu demograficznego w XVI w. i jego załamaniu się w drugiej połowie XVII w. Podobny jest cel drugiego rozdziału poświęconego ruchowi cen (i płac) potraktowanemu również jako miarodajny wskaźnik zachodzących przemian gospodarczych, a przedstawionemu w sposób bardzo wnikliwy. Kolejne trzy rozdziały omawiają wieś angielską: społeczeństwo wiejskie, zmiany struktury upraw i hodowli, nowe uprawy i techniki agrarne, przemiany w grupie właścicieli ziemskich (wzrost *gentry*). Rozdział 6 mówi o miastach, wzroście ich zaludnienia, migracjach, zmianach urbanizacji kraju, ze szczególnym uwzględnieniem Londynu, którego gwałtowny wzrost demograficzny w XVI—XVII w. i zmiany jego funkcji są fenomenem specjalnie zwracającym uwagę historyków. Rozdział 7 poświęcono sprawom biedoty i pomocy społecznej, problemom nader istotnym dla miast, ale i dla całej gospodarki angielskiej. Najważniejsze wydają się dwa następne rozdziały. Rozdział 8 nosi tytuł: „Zróżnicowanie działalności gospodarczej” i dotyczy przemysłu angielskiego, ekspansji angielskiej wytwórczości tekstylnej, powstawania nowych dziedzin przemysłu wydobywczego (górnictwo węgla), rozwoju metalurgii, technicznych innowacji, m. in. związanych z zastosowaniem węgla kamiennego jako paliwa. Rozdział 9 zatytułowany „Anglia i świat zewnętrzny” omawia handel zagraniczny i udział Anglii w gospodarce światowej. Wyodrębnienie historii przemysłu i handlu, i potraktowanie tych zagadnień osobno od dziejów miast jest uzasadnione, albowiem te gałęzie gospodarki rozwijały się w XVI i XVII w. w Anglii intensywnie poza miastami, a rozwój wytwórczości przemysłowej na wsi był bodaj nawet ważniejszy niż w miastach (protoindustrializacja). Dwa ostatnie rozdziały poświęcił Clay polityce gospodarczej państwa i finansom państwowym (podatki, system długu państwowego). Angielski recenzent uznał tę część książki za najstabiliej udokumentowaną, z czym wypada się zgodzić, podkreślając wszakże istotne znaczenie uwag Clay'a o powiązaniach między gospodarką a polityką, np. zainteresowanie władzy państwowej w utrzymaniu gospodarczej równowagi jako gwarancji stabilizacji społecznej i politycznej, uzależnienie od gospodarki kraju polityki państwa, zwłaszcza zaś jego potencjału militarnego i możliwości prowadzenia wojen.

Nie trudno zauważyć, że w tym spisie treści zabrakło kilku ważnych problemów. Niektóre zostały ukryte w tytułach innych rozdziałów, chociaż zasługiwały na odrębne omówienie, innych zabrakło zupełnie. Autor zdaje sobie z tego sprawę i uprzedza o tym czytelnika w przedmowie tłumacząc się brakiem miejsca na omówienie wszystkich zagadnień. Oszczędność miejsca nie jest jednak usprawiedliwieniem wystarczającym. Tak więc nie ma w książce Clay'a rozdziału o transporcie, chociaż rozwój — lub raczej niedostateczny rozwój aż do czasów kolei żelaznej — środków transportu oraz kształtowanie się jego kosztów było ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego; niedostatek transportu, wielkie trudności techniczne z nim związane lub zbyt wysokie jego koszty były wszak jednym z głównych hamulców rozwoju w średniowieczu, a także we wczesnej dobie nowożytnej, nie tylko handlu, ale i przemysłu, a także urbanizacji. Zabrakło osobnych rozdziałów o obiegu pieniężnym, o kredycie i bankowości, chociaż interesujące Clay'a czasy to właśnie okres wielkiego wzrostu znaczenia pieniądza w gospodarce. Zaskakujące jest marginalne potraktowanie udziału Anglików w kolonizacji zamorskiej. Jedyne w rozdziale 9 poświęconym handlowi zagranicznemu mówi się także o handlu z krajami pozaeuropejskimi. Wprawdzie Anglia w XVI i XVII w. nie dorównywała ekspansji zamorskiej Hiszpanii i Portugalii, a na budowę angielskiego imperium kolonialnego trzeba było jeszcze czekać całe stulecie, ale podwaliny tego władztwa zakładano już we wczesnej nowożytności, a przedsięwzięcia kolonizatorskie Anglików w tym czasie nie były bez znaczenia i dla rozwoju gospodarczego (źródła surowców, rynki zbytu, włączenie się w gospodarkę światową), i dla sytuacji społecznej (możliwość pozbywania się do kolonii wszelkich elementów niepożądanych w kraju — od przestępców i awanturników, poprzez biedaków i nikomu niepotrzebne ręce robocze, aż po wyznawców nie akceptowanych sekt religijnych).

Dobrobyt Anglii i ład społeczny, utrzymanie wewnętrznej równowagi w dużej mierze od tego zależało, a trudności, jakie wystąpiły w drugiej połowie XX w. po likwidacji angielskiego imperium kolonialnego najlepiej świadczą o jego znaczeniu. Na pewno też warto było zająć się nie tylko handlem zagranicznym, ale i wewnętrznym Anglii, przedstawić kulturę materialną życia codziennego, zmieniające się w czasach nowożytnych standardy bytowe, ich różnicowanie się.

Książka Claya, oparta na aktualnym stanie angielskiej historiografii, uwidocznia jak wielką rolę w tym dorobku odgrywa *local history* czyli w naszym rozumieniu historia regionalna, oczywiście na odpowiednio wysokim poziomie metodycznym i wyzwolona z pęt prymitywnego kronikarstwa, opisu wydarzeń i amatorszczyzny. Angielska *local history* nie jest dyletancka i nie ogranicza się do zaspokajania ciekawości historycznej lokalnych społeczności, lecz wnosi wielki wkład w poznanie procesów społecznych i gospodarczych w skali całego kraju. Książka Claya jest — może niezamierzoną — pochwałą tego rodzaju badań.

Indeksy ułatwiają korzystanie z tego podręcznika, a obszerna wybrana bibliografia stanowi dodatkowy walor informacyjny.

A. W.

The Age of New Sweden, wyd. Arne Losman, Agneta Lundström, Margareta Revera, Livrustkammaren, Stockholm 1988, s. 131.

Stellan Dahlgren, Hans Norman, *The Rise and Fall of New Sweden. Governor Johan Risingh's Journal 1654—1655 in its Historical Context*, „Acta Bibliothecae R. Universitatis Upsaliensis” t. XXVII, Almqvist & Wiksell International, Uppsala 1988, s. 304.

350 rocznica założenia szwedzkiej kolonii u ujścia rzeki Delaware, na terenie obecnych stanów Delaware, Pensylwania, Maryland i New Jersey, stała się okazją do publikacji licznych prac poświęconych temu krótkiemu epizodowi w historii Szwecji ery mocarstwowości. Żywoć kolonii, nazwanej Nową Szwecją, trwał zaledwie 17 lat, od jej założenia w marcu 1638 r. po ostateczne opuszczenie przez część kolonistów i gubernatora Johana Risingha we wrześniu 1655 r. Populacja Nowej Szwecji nie przekroczyła kilkuset osób, a nadzieje, jakie z powstaniem kolonii łączyli zarówno prywatni udziałowcy szwedzkiej Kompanii Południowej, głównie zresztą holenderskiego pochodzenia, jak i władze państwowe, nie spełniły się.

Część literatury poświęconej dziejom Nowej Szwecji przeznaczona jest dla czytelników amerykańskich. Stwarza to dogodną okazję dla badaczy nie zajmujących się na co dzień historią Szwecji dla zapoznania się z nowymi tendencjami historiografii szwedzkiej poświęconej okresowi mocarstwowości w dziejach tego kraju.

Pierwsza z prezentowanych książek jest dziełem zbiorowym, na które składa się pięć artykułów. Sven A. Nilsson omawia wpływ wojny na przemiany społeczne kraju w XVII wieku. Szwecja określona została jako państwo militarne, w którym potrzeby wojny i armii determinowały strukturę samego państwa i decydowały o sposobie rozdziału istniejących zasobów. Artykuł Nilssona podsumowuje prowadzone pod jego kierunkiem wieloletnie badania dotyczące finansowania wojny i przemian społecznych w Szwecji XVII wieku, a także ostatnie prace autora publikowane w latach 1982—86. Allan Ellenius pisze o sztukach plastycznych w Szwecji okresu mocarstwowości, koncentrując uwagę na symbolice i funkcji reprezentacyjnej ówczesnego malarstwa i architektury. Szybki awans Szwecji z pozycji uboższego państwa o drugorzędny znaczeniu politycznym w Europie do roli mocarstwa pociągnął za sobą szybką europeizację kraju przejawiającą się m.in. masowym napływem obcych wzorów kulturowych. Artykuły Arne Losmana, o działalności kulturalnej feldmarszałka Karla Gustawa Wrangla i Gunnera Erikssona o nauce szwedzkiej XVII wieku, potwierdzają znaczenie obcych wpływów dla przemian kulturalnych, jakie miały miejsce w Szwecji. Półwiecze pomiędzy czwartym dziesięcioleciem XVII stulecia a rokiem 1680, kiedy redukcja dóbr